

Różaniec

Tajemnice Bolesne

Na uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

W ostatnią niedzielę roku liturgicznego serca wiernych pełne wdzięczności i miłości składają hold przed tronem Chrystusa Króla Wszechświata.

Modlitwa w Ogrójcu



Z grzechu pierwotnego wynika naturalna skłonność człowieka do odwracania się od spraw trudnych i bolesnych, tych, które wymagają wysiłku i zaparcia się siebie. Jezus Chrystus modląc się w Ogrójcu odwraca ten grzeszny porządek i wskazuje na bezcenną wartość ofiary i poświęcenia, która zawsze jest wyrazem prawdziwej miłości wyrażanej Bogu i bliźniemu.

Biczowanie Pana Jezusa



Cały ciągnący tłum patrząc na cierpienie i poniżenie Chrystusa, podobnie jak żołnierze smagający biczami Jego święte Ciało Jezusa, odczuwali pocieszenie, że nie są skazańcem prowadzonym na śmierć. Wszyscy opowiedzieli się za własnym życiem, którego nie chcieli narazić dla nikogo, ani nikomu go nie ofiarować. A Jezus konsekwentnie objawia nam stwórczy zamysł płynący z Bożej miłości i rolę człowieka, któremu pragnie przywrócić Bożą godność.

Cierniem ukoronowanie



Szyderstwo i okrucieństwo sięga zenitu. Każdy władny jest zadać ból i upokorzyć Skazańca, który nie chciał skorzystać z prawa do obrony. Nie skorzystał z Boskiej mocy, aby uratować swoje ziemskie życie. Nie spełnił oczekiwań szyderców. Jego ofiara sprawiła, że ujawniły się zamysły serc wielu. Prawda się nie broni - Prawdy trzeba bronić. Jezus Chrystus stojąc w cierniowej koronie broni prawdy Bożej miłości.

Dźwiganie krzyża



Jezus dźwigając krzyż niesie na sobie ludzkie schematy i wyobrażenia "dobrego", bo przynoszącego splendor i uznanie w społeczeństwie, życia człowieka. Nienasycone są ludzkie potrzeby posiadania, znaczenia i ambicji. Potrzeba było Jezusowego krzyża, aby człowiek zrozumiał sam siebie, i zadał sobie trud powrotu do Ojca, przez przyjęcia własnego krzyża życia. Każdy człowiek przyjmując ciężar odpowiedzialności za innych, wyraża pragnienie nauczania miłości.

Śmierć Pana Jezusa



Głupcom śmierć Jezusa przyniosła ulgę. Krótko trwała radość, że wraz ze śmiercią Jezusa uśmiercili Jego trudną i niebezpieczną naukę. Potrzeba było Jezusowej ofiary i śmierci, aby Jego nauka zaczęła żyć w sercach i umysłach wielu; aby człowiek zamykając oczy, wchodził w Bożą przestrzeń, a doświadczając Jego żywej obecności w sercu i sumieniu zaangażował się w szerzenie Królestwa Bożego na ziemi; stał się wzorem naszego Chrystusa Króla ofiarą i czystą miłością dla naszych bliźnich.